

Przedmowa do wydania pierwszego

Myśl napisania podręcznika łacińskiego zrodziła się głównie z praktyki dnia codziennego. Nasze kilkuletnie zajęcia ze studentami różnych sekcji i wydziałów, uzupełniającymi lub kontynuującymi naukę łaciny w murach uniwersyteckich spotkały się z jedną, największą przeszkodą. Był nią brak odpowiedniego podręcznika na poziomie uniwersyteckim; zapału bowiem i chęci do nauki łaciny ze strony studentów młodszych lat nie brakło nigdy. Tę dotkliwą lukę wypełniało się rozmaicie. Czytało się podręczniki szkolne przeznaczone dla dwunastoletnich uczniów, pisało się na tablicy teksty własne, przepisywane następnie przez liczne grono słuchaczy w pośpiechu, z okropnymi błędami, czy wreszcie polecało się przepisywać „w wolnych chwilach” fragmenty autorów starożytnych. Rezultat był jeden – niepowetowana strata czasu, niedokładność, i co za tym idzie, nikłe wyniki nauczania, jakże dalekie od założeń programowych i nadziei słuchaczy... Inaczej ma się rzecz, gdy wykładowca i harmonijnie z nim współpracujący studenci dostają do ręki podręcznik napisany z jasno wytkniętym celem. Dwuletni okres studiów nad łaciną nie idzie wówczas na marne.

Jezyk łaciński stanowi jeden z zasadniczych elementów wykształcenia humanistycznego. Dlatego zajmuje on ważne miejsce w programie studiów uniwersyteckich wszystkich niemal sekcji Wydziałów: Filologicznego, Historycznego i Prawa, zarówno ze względów językoznawczych, jak i z uwagi na konieczność czytania najróżnorodniejszych inskrypcji, dokumentów średniowiecznych i bardzo często nowożytnych czy dawnych prac naukowych i traktatów filozoficznych. Tradycyjna terminologia naukowa oraz ciągle tworzenie neologizmów również w dyscyplinach wiedzy empirycznej mają swe niewyczerpane źródło w języku łacińskim bądź greckim, poprzez łacinę. Nie do pomyślenia jest dziś praca naukowa na wymienionych wydziałach bez gruntownej znajomości przynajmniej podstaw łaciny. W końcu rzecz najważniejsza. Studia łacińskie doskonale wpływają na naukę poprawnego, by nie powiedzieć, logicznego myślenia. Uczący się musi stale dokonywać olbrzymiego wysiłku intelektualnego, by dokładnie zrozumieć odległą o tysiąclecia myśl starożytnych Rzymian zawartą w słowach, w zdaniach czy dłuższych dziełach i przełożyć je poprawnie po polsku, mając do pomocy niezbędne wiadomości gramatyczne i leksykalne. Dopiero teraz musi on dokładnie zdać sobie sprawę z dotychczas zazwyczaj nieuświadomianych zjawisk gramatycznych i struktury języka ojczystego, samodzielnie zdecydować się na wybór często jednego z wielu znaczeń danego słowa. Wszystko to znakomicie „żywi umysł”, zaprawia do rozumowania kategoriami filologicznymi, przyzwyczajają do ścisłego wyrażania myśli, rozsądnej ekonomiki słów i do pełnej za nie odpowiedzialności. Mając znajomość podstaw łaciny zupełnie inaczej przystępuje się do nauki języków nowożytnych. Stają się one wówczas łatwiejsze. Uczący się spotyka dobrze sobie znane kategorie gramatyczne, podobnie konstrukcje syntaktyczne itd. Nabyte w czasie studiów nad łaciną umiejętności praktyczne w tłumaczeniu tekstów, wyrobienie filologiczne wraz z nawykiem do akrybii w ich rozumieniu i interpretacji będą najlepszą nagrodą za włożony trud, który zwykle ocenia się należycie dopiero po latach. Co zaś do podręcznika, dokładne opanowanie go pozwoli studentom na: 1. samodzielne w zasadzie przetłumaczenie tekstu łacińskiego – głównie z zakresu danej specjalności – przy

1. pomoc sownika, 2. nabycie podstaw techniki tłumaczenia z języka łacińskiego na ojczysty, 3. zetknięcie się z elementami kultury starożytnego Rzymu i Średniowiecza, 4. zdobycie wiedzy o języku jako zjawisku społecznym, 5. zapoznanie się z materialistyczną myślą starożytności.

Adresatem niniejszego podręcznika są słuchacze Wydziału Filologicznego, Historycznego i Prawa nie mający stopnia z języka łacińskiego na świadectwie dojrzałości (tak ze szkół ogólnokształcących, jak i zawodowych), oraz słuchacze ww. wydziałów, którzy posiadają udokumentowaną, lecz niedostateczną praktycznie znajomość łaciny w zakresie szkoły średniej bądź wykażą się taką znajomością zdając egzamin na uniwersytecie. Pierwsi są obowiązani do dwuletniego uczęszczania na lektorat języka łacińskiego obejmujący na roku I kurs podstawowy, na II – kurs wyższy: drugim zaś zaleca się opanowanie kursu wyższego. Kurs obejmuje 34 tygodnie, po dwie godziny w każdym i kończy się egzaminem składanym u lektorów.

Autorzy wyszli z założenia, że program i metody nauczania języka łacińskiego na Uniwersytecie muszą być zupełnie inne niż w szkole średniej. Młodzież już dojrzała, bardziej samodzielna, o zdecydowanych zdolnościach i zamiłowaniach humanistycznych, potrafi w krótkim stosunkowo czasie opanować dość obszerny materiał gramatyczny i leksykalny i to zarówno pod kierunkiem lektora, jak i zupełnie samodzielnie. Z drugiej zaś strony wzięliśmy po uwagę fakt, że początkujący studenci swoim sposobem myślenia i techniką uczenia się tkwią jeszcze w kręgu nawyków szkolnych. Dlatego też zaprosiliśmy do współpracy wybitnego pedagoga liceów warszawskich, dr J. Żuławską, by przy jej pomocy uniknąć zbyt wielkiego przeskoku od wykładu szkolnego do uniwersyteckiego.

Podręcznik już od pierwszych zajęć zawiera jedynie niezbędny materiał językowy; odmiany rzeczowników podane są zwykle w kontekście zdania, unika się, gdzie tylko można, zdań i czytanek „preparowanych”. Przykłady, podawane dla ilustracji wyłożonych zjawisk, są czerpane w zasadzie z twórczości autorów starożytnych. W drugiej części podręcznika załączono wypisy z autorów pod kątem zainteresowania tematycznego studentów wszystkich trzech Wydziałów, np. z Liwiusza, Cezara – dla historyków, inskrypcje, fragmenty łaciny archaicznej i ludowej – dla romanistów, teksty średniowieczne dla prawników, teksty z literatury polskiej – dla polonistów itd. Na końcu podręcznika dołączyliśmy też powiedzenia i przysłowia łacińskie najczęściej używane w językach nowożytnych. Mając na celu jak najszybsze wprowadzenie studentów do samodzielnej pracy, podaliśmy słówka jedynie do pierwszych dziesięciu tematów; przy następnych odsyłamy słuchaczy do słowniczka ogólnego. Obszerne wypisy z poetów i prozaików rzymskich i polsko-łacińskich umożliwią lektorowi wybór tematyki interesującej dany zespół studentów, przy czym nie będzie on musiał rokrocznie odczytywać jednych i tych samych urywków.

Przy układaniu i objaśnianiu materiału gramatycznego oraz opracowaniu słownika mieliśmy na względzie potrzeby studentów-eksternistów i samouków, którym niniejszy podręcznik ma również służyć.

L. Winniczuk, O. Jurewicz

Warszawa, w czerwcu 1958 r.